



# MUSZELKOWE PŁOTECZKI

NR 3  
WIOSNA 2021



## GAZETKA PRZEDSZKOLA 417 W WARSZAWIE

Redaktorzy:  
Barbara Knobloch  
Żaneta Hardej – Orlicz  
Barbara Kaczyńska

*Wesołych Świąt Wielkanocnych,  
smacznego jajka,  
szalonego i wyjątkowo mokrego  
Śmigusa Dyngusa  
oraz samych słonecznych dni  
życzą*

*Pracownicy Przedszkola 417  
w Warszawie*



# KALENDARZ IMPREZ:



## MARZEC:

**05.03.2021 r. - Warsztaty LABOLO „Jak kwaśne rzeczy jemy”- gr. III, IV,V,VI**

**12.03.2021 r. - Koncert muzyczny- ”Jajko czy kura Skrzypce” - grupa IV,V,VI**

**18.03.2021 r. - „Międzynarodowy Dzień Słońca”**

**19.03.2021 r. - ”Witamy Wiosnę” uroczystość przedszkolna**

**22.03.2021 r. - ”Pierwszy Dzień Wiosny” imprezy w grupach**

**22.03.2021 r. - ”Światowy Dzień Wody”**

**23.03.2021 r. - Warsztaty z żywymi kureczakami wszystkie grupy**

## KWIECIEŃ:

**09.04.2021 r. - Warsztaty LABOLO „Czarodziejskie lustro”- gr. III, IV, V, VI**

**22.04.2021 r.- „Dzień Ziemi”- uroczystość przedszkolna**

**23.04.2021 r.- Koncert muzyczny (gr. I, II, III)**

**16.10.2020- Koncert muzyczny ”Zaczarowany wąż. Klarnet” (gr. I, II, III)**

# WYDARZENIA EKOLOGICZNE

## MARZEC:

- ♣ 18 marca - Międzynarodowy Dzień Słońca
- ♣ 20 marca - Dzień Wróbla
- ♣ 21 marca - Pierwszy Dzień Wiosny
- ♣ 22 marca - Dzień Ochrony Morza Bałtyckiego
- ♣ 22 marca - Światowy Dzień Wody

## KWIECIEŃ:

- ♣ 1 kwietnia - Międzynarodowy dzień Ptaków
- ♣ 17 kwietnia - Tydzień Czystości Wód
- ♣ 4 kwietnia - Dzień Zwierząt Bezdomnych
- ♣ 5 kwietnia - Światowy Dzień Leśnika i Powietrza
- ♣ 7 kwietnia - Światowy Dzień Zdrowia
- ♣ 22 kwietnia - Dzień Ziemi
- ♣ 25 kwietnia - Międzynarodowy Dzień Świadomości Zagrożenia Hałasem





# PRZEZ DZIURKĘ OD KLUCZA



## Wieści z grupy I – „Słoneczka”

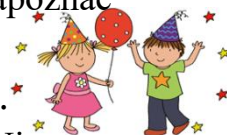


Witamy ponownie w grupie „Słoneczek”. Kolejny pracowity okres za nami. Zaraz po Świętach Bożego Narodzenia zabraliśmy się z ochotą do pracy, by przygotować dla swoich kochanych babć i dziadków drobne upominki z okazji ich święta. Z pomocą naszych pań przygotowaliśmy serduszka z naszym wizerunkiem. Uczyliśmy się też wierszy i piosenek związanych z tym świętem.



Na początku lutego odwiedził nas ratownik medyczny, więc mogliśmy zapoznać się

z ciekawą, a jednocześnie bardzo odpowiedzialną pracą służb ratowniczych.



Kolejnym miłym wydarzeniem w naszej grupie był Bal Karnawałowy. Niestety trwająca pandemia nie pozwoliła nam zaprezentować w szerszym gronie naszych przepięknych strojów. Mogliśmy w tym roku bawić się we własnym gronie. Dzięki naszym kochanym rodzicom mieliśmy przygotowane z tej okazji wspaniałe stroje.

17 lutego obchodziliśmy międzynarodowy Dzień Kota. Podczas zajęć mogliśmy zapoznać

z ciekawostkami o tych przemiłych zwierzętach, wykonaliśmy też naszego kotka z rolek po papierze. Nasza grupa z ochotą włączyła się w akcję charytatywną – zbiórke przeznaczoną dla bezdomnych kotów.



Kolejnym wyzwaniem dla chętnych dzieci wraz z rodzicami było wzięcie udziału w konkursie kulinarnym „Książka kucharska przedszkolaka – Zdrowym być chcemy, więc zdrowo jemy”. Kilkoro z nas wraz ze swoimi rodzicami przygotowało relację

z przygotowywania zdrowych potraw wraz z przepisami na nie. Aż ślinka ciekła, kiedy oglądaliśmy to, co nasi koledzy przygotowywali. Uczestnicy tego konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz ciekawą niespodziankę.

Wkrótce nadejdzie wiosna, więc już zaczęliśmy przygotowania do jej powitania. Przygotowujemy się do przedszkolnej uroczystości – poznajemy ciekawostki przyrodnicze, uczymy się wierszy i piosenek, aby pożegnać zimę i powitać wiosnę – najpiękniejszą i już wyczekiwaną kolejną porę roku.

Przed nami też Święta Wielkanocne. Już dziś przekazujemy świąteczne życzenia w imieniu wszystkich „Słoneczkowych” Pań:

**Zdrowych, pogodnych i spokojnych świąt Wielkanocnych,  
obfitości na świątecznym stole, smacznego jajka.**

## WIEŚCI Z GR II „KROPELKI”



Nowy rok i nowe wydarzenia w Naszej „Kropelkowej grupie”. Kolejne miesiące, które pozwalają zdobywać nową wiedzę i umiejętności. Jesteśmy już coraz starsi, lepiej radzimy sobie w byciu samodzielnym, znamy już wszystkie zasady i staramy się ich przestrzegać. Naprawdę dzielne z nas dzieciaki. Rano nie płaczemy, tylko z uśmiechem przechadzamy się po korytarzu przedszkolnym, aby za chwilę powitać nasze Panie i dzieci w sali „Kropelkowej”.



W styczniu było bardzo ważne święto-Dzień Babć i Dziadków. Niestety ten rok jest troszkę inny, bo nie możemy gościć ich w przedszkolu, ale w Naszych sercach goszczą oni nieustannie. Z tej okazji przygotowaliśmy dla nich drobne upominki, zaśpiewaliśmy piosenkę i wyrecytowaliśmy wierszyk, by choć na chwilę sprawić im odrobinę przyjemności.

Za oknami zima szalała, wszystkie drzewa białym puchem pokryła, a my prowadziliśmy różne obserwacje, by dowiedzieć się o tej porze roku jak najwięcej. Wiemy już, dlaczego pada śnieg, czy śnieg jest czysty i jak wyglądają płatki śniegowe. Stworzyliśmy również lodową krainę, po to, by poznać właściwości lodu. W Przedszkolu zagościł nawet malarz Mróz, który maluje na szybach różne wzory.

W lutym w progu przedszkola pojawił się żółty miś. Znamy tego misia, to Kubuś Puchatek, ale inny niż ten z bajek. Przyszedł z Panem Ratownikiem Medycznym i uczył nas jak udzielać innym Pierwszej Pomocy Przedmedycznej. Uff... to jeszcze dla Nas bardzo trudne, ale wiemy, że warto uczyć się takich rzeczy od najmłodszych lat. W kolejnych tygodniach dowiadaliśmy się wielu informacji na temat zwierząt domowych oraz tych z wiejskiego podwórka. Jesteśmy też dumni, że mogliśmy pomóc bezdomnym kotom, które obdarowaliśmy karmą i innymi rzeczami. Z pewnością koty podziękują nam swoim miauczeniem.



Pod koniec lutego uczestniczyliśmy w „Smoczach” warsztatach. Dowiedzieliśmy się wielu ciekawostek na temat gadów, a najciekawsze jest to, że one były w Naszym Przedszkolu. Jeden z nich wędrował po gałązce, inny przykleił się do słoika, a kolejny wygrzewał się pod lampką na naszym przedszkolnym

stoliczku. Ależ to było ekscytujące doświadczenie. Mamy nadzieję, że jeszcze kiedyś nas odwiedzą.

Ruch w Warszawie tak jak zwykle, pędzą auta, motocykle...”- przy dźwiękach tej melodii, na początku marca udaliśmy się w podróż tramwajem po stolicy. Odwiedziliśmy kamienicę, w której mieszkał Bazyliśzek, poznaliśmy legendę o Warsie i Sawie, dowiedzieliśmy się, jakimi pojazdami można poruszać się po Warszawie. Wiemy również, jakie barwy ma flaga Warszawy i jak wygląda herb. Podróż była bardzo ciekawa.

Teraz trwają przygotowania do Powitania Wiosny. W głośnikach słyszać wiosenne melodie, słońko przebija się przez chmurki i wpada do naszej Sali. Przed Nami uroczyste pożegnanie pięknej Pani Zimy. Trzymajcie kciuki, żeby się udało.

Wielkimi krokami zbliżają się Święta Wielkanocne, z tej okazji Wszystkim życzymy dużo radości, mało zmartwień i wielu sukcesów.

ŚCISKAMY WAS MOCNO KOCHANI RODZICE!

„KROPELKI”

## DELFINKI” – WIEŚCI Z GRUPY



Kolejne wspólne miesiące za nami. W tym roku w czasie zimy, mogliśmy cieszyć się śniegiem. Z wielką radością lepiliśmy bałwana oraz rzucaliśmy się śnieżkami. Ogród przedszkolny zamienił się w białą krainę, w której mogliśmy poczuć się jak w bajce.

Miesiąc styczeń kojarzy nam się zawsze ze szczególnym świętem- „Dniem Babci i Dziadka”. W przedszkolu czytaliśmy się piosenek, wierszyków oraz robiliśmy piękne laurki. Jedynie tak mogliśmy zaakcentować to radosne święto. Zaśpiewana piosenka lub powiedziany wierszyk z pewnością ucieszyły dziadków. Liczy się pamięć o bliskich nam osobach - dobrze o tym wiemy.



W nowym roku kontynuujemy lutym nasze podróże z Mazowiecką Pyzą. W styczniu poznawaliśmy największy kraj świata – Rosję. Spacerowaliśmy po Placu Czerwonym, poznawaliśmy zabytki Kremla, Koleją Transsyberyjską pojechalismy nad Bajkał. Najbardziej jednak urzekły nas matrioszki, piękne rosyjskie stroje, tańce i piosenki.

Kolejnym etapem naszej podróży były Czechy, sąsiad Polski. Poznawaliśmy charakterystyczne zabytki, przeszliśmy się mostem Karola, zwiedziliśmy praski zamek na Hradczanach. Słuchaliśmy ciekawych opowiadań i bajek. Naszym przewodnikiem był sympatyczny Krecik. Próbowaliśmy czeskie knedliki. Nie zabrakło też przepysznej czeskiej czekolady.



Nowy miesiąc luty rozpoczął się fantastycznie. W przedszkolu odbył się bal karnawałowy. Mogliśmy przebrać się za swoje ulubione postacie- na balu pojawiły się księżniczki, batmany, na straży naszego bezpieczeństwa czuwali policjanci. Zabawę rozpoczęliśmy śpiewami i tańcami w naszej Sali. Z radością poszliśmy na zdjęcia- każdy z nas stanął przed obiektywem aparatu i mógł poczuć się jak prawdziwy model.

W czasie zimy trzeba wybitnie starannie dbać o swoje zdrowie. Nasza grupa wzięła udział w ogólnopolskim projekcie „Dzieciaki Mleczaki”. Dowiedzieliśmy się, dlaczego mleko jest tak ważne dla zdrowia. - przybliżając nam jak ważne jest



mleko dla naszego rozwoju. Bardzo smakowały nam produkty mleczne, które mieliśmy okazję próbować.

W marcu odbyliśmy kolejną fascynującą podróż. Tym razem były to Niemcy. Poznaliśmy podstawowe słówka, umiemy się przestawić a nawet śpiewać po niemiecku. Brama Brandenburska, Wieża Telewizyjna zrobiły na nas duże wrażenie. Próbowaliśmy niemieckich potraw: sałatka ziemniaczana, kielbaski. Panie mówią, że podróże kształcą. W czasie podróży bardzo przydaje się umiejętność, uważnego słuchania, liczenia a nawet czytania. Dlatego bezustannie kształcimy te umiejętności.



Zima była piękna. Ale zaczynamy tęsknić za wiosną, ciepłem i słońcem. Uczymy się już wiosennych piosenek oraz płaśw, aby powitać ją radośnie. Z pewnością będą to dni pełne emocji.





Kolejne wspólnie spędzone miesiące za nami. Zima, której z utęsknieniem wyczekiwaliśmy, wreszcie się pojawiła. Chętnie przyglądaliśmy się, jak biały puch pokrywa dachy i drzewa. Choć było zimno, ochoczo zakładaliśmy nasze ciepłe kurtki i spodnie narciarskie, by wspólnie pobawić się na placu zabaw.

18 grudnia odbyło się nasze wigilijne spotkanie. Niestety w tym roku w dość mniejszym gronie, bez udziału naszych najbliższych. Czas ten spędziliśmy na łamaniu się opłatkiem, wspólnym kolędowaniu i smakowaniu wigilijnych potraw. To był magiczny czas...

Nie zapomnieliśmy jednak o tych, których kochamy. Przygotowaliśmy dla nich prezenty - świąteczne wieńce oraz nagraliśmy film, z nami w rolach głównych, zdjęcia z backstage'u poniżej.



W styczniu, z okazji Dnia Babci i Dziadka, przygotowaliśmy prezenty. Były to kalendarze na 2021 rok. Niestety, w tym roku ich również nie mogliśmy gościć w naszej sali.

Nowy miesiąc luty obfitował w wiele ciekawych wydarzeń.

Drugiego lutego wzięliśmy udział w warsztatach pod nazwą „Szpital pluszaka”. Zajęcia te miały za zadanie zapoznać nas z zasadami funkcjonowania służb ratowniczych, postępowania w sytuacji zagrożenia życia oraz wzywania pomocy.

Tydzień później odbył się w przedszkolu bal karnawałowy. Każdy z nas przebrał się w swoje wymarzone stroje. Był m.in. strażak, syrenka, Myszka Minnie, Kleopatra, Harry Potter a nawet piraci. Nasze Panie również się przebrały. Pani Żanetka była pielęgniarką, a Pani Agatka - zajączką ☺



W lutym, wzięliśmy również udział w konkursie: Książka kucharska przedszkolaka - „ZDROWI BYĆ CHCEMY, WIĘC

ZROWO JEMY!” adresowanym do nas i naszych Rodziców.

Naszym zadaniem było przygotowanie książki kucharskiej, składającej się ze zdrowych przepisów, oraz ich zdjęć. Niektórzy przygotowali również fotorelację z etapów powstawania danej potrawy. Przez kilka dni, nasze koleżanki (Gabrysia, Hania, Zosia i Marysia) oraz nasi koledzy (Krzyś, Tymon, Wiktor, Antek), zamienili się w szefów kuchni, by przygotować wspólnie z najbliższymi te przepyszne dania. My mogliśmy podziwiać wytwory ich pracy na holu naszego przedszkola.

12 marca odwiedziły nas Smoki. Tak, nie żartujemy Smoki są na świecie. Podziwialiśmy egzotyczne gady naprawdę z bliska i dowiedzieliśmy się o nich wielu interesujących szczegółów. Na przykład tego, że każdy gatunek ma inne oczy, inne ciało i nogi, a to wszystko wynika z ich trybu życia i przystosowania do środowiska. A czy Wy, drodzy Rodzice, widzieliście kiedyś Smoki? ☺

W międzyczasie poznaliśmy cyferki: 5, 6, 7, 8, oraz literki: z, b, n, s, r, g, p, w, c.

Z niecierpliwością wyczekujemy wiosny, bo chłodek daje się we znaki. Za każdym razem, kiedy wychodzimy na dwór, obserwujemy, czy na naszych rabatkach pojawiają się już przebiśniegi lub krokusy...

**Wam kochani Rodzice,  
z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych,  
życzymy zdrowych, spokojnych  
oraz rodzinnych Świąt, spędzonych w milej,  
świątecznej atmosferze.**

**Grupa IV „Rybki”**





## WIEŚCI Z GRUPY V „PINGWINKI”



Rozpoczął się styczeń, a wraz z nim nowy rok 2021. W tym roku skończymy już 6 i 7 lat, jak cudownie jest być starszakiem. ☺ Styczeń był dla nas wyjątkowym miesiącem, bowiem na ten miesiąc przypada Dzień Babci i Dziadka. Oczywiście przygotowaliśmy prezenty- przepiękne laurki. Niestety nie mogliśmy zaprosić naszych Kochanych Dziadków do przedszkola, ale za to przygotowaliśmy dla nich krótki występ artystyczny, który mogli obejrzeć w domu.

W styczniu obchodziliśmy dzień bez opakowań foliowych. Dowiedzieliśmy się na zajęciach, dlaczego warto używać innych toreb na zakupy, co to jest recykling i upcykling. Sami nawet stworzyliśmy wyjątkowe prace plastyczne z materiałów wielokrotnego użytku.

Nastał luty, a wraz z nim bal karnawałowy ,na który zawsze czekamy cały rok. Bawiliśmy się świetnie, przy najnowszych muzycznych hitach. Przebraliśmy się także w wspaniałe stroje. Były księżniczki, diabełki, Indianie, rekin i wiele wiele innych strojów.

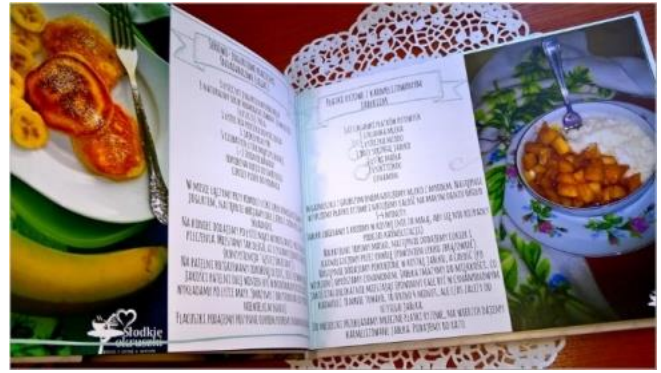


Zabawa była super, a na pamiątkę tego wyjątkowego dnia były zdjęcia jakie fotograf zrobił nam i całej grupie.

Wspólnie z Muszelkami wzięliśmy udział w przedszkolnym konkursie plastyczno- technicznym pt. „Instrument dla króla”. Stworzyliśmy przeróżne instrumenty dawne i współczesne, ograniczała nas tylko nasza wyobraźnia. Wszystkie prace można było podziwiać na stronie internetowej i w hollu naszego przedszkola. W nagrodę otrzymaliśmy bogato ilustrowane książki o muzyce i pamiątkowe dyplomy.

**W lutym również był jeden wyjątkowy dzień, a mianowicie 17 luty dzień kota. Lubimy takie dni, bo wtedy możemy dużo ciekawych rzeczy dowiedzieć się oraz wykonać ciekawe prace plastyczne. Mogliśmy również pomóc „Bezdomnym kotom” przynosząc karmę, koce, itp., które otrzymają zwierzęta z „Fundacji zwierzęta niczyje”.**

W lutym również mogliśmy wziąć udział w konkursie przedszkolnym "Książka kucharska przedszkolaka-zdrowi być chcemy, więc zdrowo jemy". Wspaniałe przepisy w książce kucharskiej zostały wystawione na holu przedszkola. Każdy odwiedzający przedszkole może obejrzeć książkę kucharską oraz skorzystać z przepisów na smaczne dania.



Wraz z styczniem i lutym nastała prawdziwa zima spadło sporo śniegu. Mieliśmy możliwość wspólnej zabawy na śniegu, ulepiliśmy razem bałwanki, rzucaliśmy się śnieżkami. Wspólna zabawa na śniegu była super.

Dwa miesiące nowego roku zleciały szybko i przyszedł marzec, a wraz z nim Pani Wiosna. Długo przygotowywaliśmy się na ten dzień, żeby przywitać wiosnę. Przywitaliśmy ją piosenką i wspólnym tańcem. Było wiosennie i kolorowo.

W marcu w ramach przedszkolnego przeglądu dziecięcej twórczości plastycznej inspirowanej muzyką klasyczną pt. „Emocje w muzyce”, stworzyliśmy prace do utworu A. Vivaldiego pt. „Wiosna”. Obrazy były pełne kolorów, barw i emocji, które wywołuje w nas muzyka, a było ich naprawdę wiele. Nie zdawaliśmy sobie sprawy, że muzyka klasyczna jest taka inspirująca☺

Niedługo zbliżają się Święta Wielkanocne, z tej okazji życzymy wszystkim dużo zdrowia, uśmiechu i radości.







## WIEŚCI Z GRUPY MUSZELEK



Wiosno....wiosno... gdzie jesteś? Zaglądałaś do nas przez okno ale szybko pomknęłaś na białej chmurce ku słońcu... i póki co tyle Cię widzieliśmy.... A szukamy uważnie... Mamy Ci tyle do powiedzenia..

Zima była mało sroga , sypnęła nawet trochę śniegiem, trochę poszczypała nas w noski.. Przyprowadziła do nas Mikołaja z prezentami bo byliśmy grzeczni- jak zwykle! A my przyszykowaliśmy sami Wigilijne spotkanie. Każdy z nas pomagał w



przygotowaniach stołu, stroików, ubieraniu choinki. Były pierogi z kapuchą i inne pyszności... i wspólne kolędowanie.



W lutym pani Zima Przygotowała nam Bal karnawałowy- po królewsku, a jakże! Sam Król Guzik pierwszy z małżonką i księciem Oskarem zaprosił nas na swe komnaty. Zabawa była super! To był chyba najlepszy Bal w przedszkolu – ever ☺ Był turniej rycerski, dworskie tańce i cerowanie rycerskich skarpet..

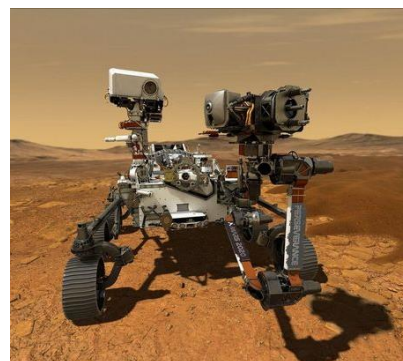
Potem szykowaliśmy występ dla Naszych Ukochanych Babć i Dziadków czyli Pomocne Skrzaty w akcji. Przy samym ich wykonaniu było już mnóstwo radości.

Jako starszaki mamy szerokie horyzonty.



Śledzimy różne nowinki ze świata , więc nie mogliśmy przegapić lądowania łazika na Marsie. 18 lutego 2021

łazik Perseverance bezpiecznie osiadł na jego powierzchni. Wydarzenie to już przeszło do historii jako jedno z najbardziej spektakularnych (i najtrudniejszych)



wyczynów związanych z eksploracją kosmosu. A my to wszystko widzieliśmy i to jak lądował i jak przesłał pierwsze zdjęcia na Ziemię. Zakładamy że przynajmniej



połowa naszej grupy w przyszłości będzie pracowała w NASA, a druga część śmiałków już się szykuje na lot w kosmos. Zachęciła nas do

tego amerykańska astronautka Sunita Williams, oprowadziła nas po międzynarodowej stacji kosmicznej i pokazała nam jak np. myje się zęby w kosmosie, gdzie się śpi, co się je i jakie jest ulubione miejsce na statku..



Mieliśmy także innych niezwykłych gości w przedszkolu – istnieje duże prawdopodobieństwo że to potomkowie smoków.. Zauroczyły nas bardzo i mimo swej „gruboskórności” okazały się niezwykle urodziwe i przyjacielskie.



Mimo pandemii i obostrzeń byliśmy także w ZOO, wprawdzie wirtualnie ale obiecaliśmy sobie że jak tylko nadarzy się okazja wybierzemy się tam osobiście. Na razie sami stworzyliśmy grę planszową wzorowaną na prawdziwej mapie warszawskiego Zoo więc możemy teraz codziennie sobie spacerować po tym niezwykłym ogrodzie.



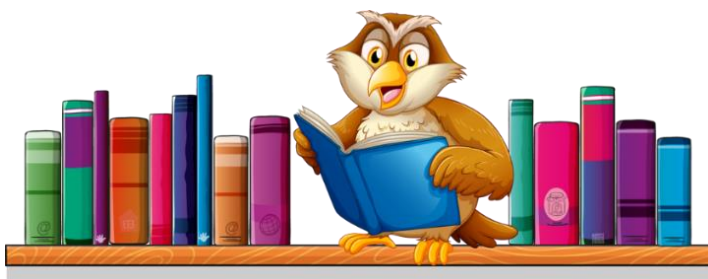
Musimy jeszcze tylko dokleić jednego szczególnego mieszkańca, który pojawił się w warszawskim ZOO 5 marca 2021 r.- to mała wielbłądzica o wdzięcznym imieniu Mania ☺



Teraz szykujemy się do powitania Wiosny. Tęsknimy za słońcem, zapachem kwiatów, ciepłym wiatrem we włosach, śpiewem ptaków ... Ach wiosno przyjdź już do nas!



# KĄCIK MAŁEGO CZYTELNIKA



## „Bajka o wiosnie”

Eliza Sarnacka-Mahoney

Był piękny, słoneczny poranek. Mały Zajączek siedział przy stole i kończył jeść śniadanie, które składało się ze świeżej marchewki oraz szklanki soku z kapusty. – Mamo – zapytał Wielką Zajączycę zajętą w tym czasie robieniem porządków w spiżarni. – Słyszałem wczoraj jak sroka mówiła do wróbli, że nie ma nic piękniejszego od wiosny. – To prawda – odpowiedziała Zajączycza. – Ale co to jest ta wiosna? – rozłożył łapki Zajączek. – Czy to jest zwierzę czy ptak, a może jakiś gatunek drzewa? – Nie – roześmiała się Zajączycza. – Wiosna, synku, to pora roku. To taka paniczarodziejka, która sprawia, że na dworze robi się cieplej, topnieją śniegi, a wszystko wokół budzi się do życia. — A mógłbym ją zobaczyć, mamusiu? Mógłbym? – prosił Zajączek. Mama odwiesiła kuchenny fartuszek do szafki i usiadła obok synka przy stole. – Mógłbyś – odrzekła. – A żeby łatwiej ci było ją znaleźć trochę ci o niej powiem. I opowiedziała, że wiosna lubi przesiadywać na pąkach i małych listkach, które pojawiają się na gałęziach drzew. Można ją także zobaczyć w kielichach pierwszych kwiatów pojawiających się na łące i w cienkich źdźbłach trawek, które wychylają się z rozmiękczonej gleby. Czasami zjeżdża na ziemię na kropelkach ciepłego deszczu lub podmuchach wiatru. I często wybiera się na spacer po niebie razem ze słońcem, które zaczyna wtedy przygrzewać mocniej i dłużej. Zajączek wybiegł z domu. Bardzo chciał poznać tę śliczną wiosnę. Kicał więc po polnej ścieżce i pilnie rozglądał się dookoła. Niedaleko dostrzegł kępę młodej trawy, a w niej wianuszek żółtych pierwiosnków. Choć łapki grzęzły mu w błocie, zboczył z drogi i podbiegł do kwiatów. Powoli obszedł je dookoła, oglądając z bliska każdy z nich i ciekawie zaglądając w ich środki. Mina jednak mu zrzedła. Dzwonki pierwiosnków były puste! Wiosna pewnie schowała się gdzieś indziej. Muszę szukać dalej! zdecydował i pokicał w dalszą drogę. Brzeg strumienia porastały krzaki. Na ich gałęziach widać było wyraźne zgrubienia, a gdzieś tam zieleniły się pierwsze małe listki. Zajączek stanął słupka i mocno wyciągnął szyję, żeby lepiej dojrzeć. Niestety, w pąkach i w liściach również nikogo nie znalazł. Zafrasował się, ale nie stracił nadziei i dzielnie pobiegł dalej. Nagle zerwał się wiatr i na niebie wykwitła ciemna chmura, z której natychmiast zaczął kropić deszcz. Normalnie zajączek



szukałby schronienia, jednak tym razem zadarł głowę i z przejęciem wpatrywał się w opadające mu na nos i futerko drobne krople wody. Ale znów nie dostrzegł tego, na co czekał. Naprawdę nic nie rozumiem! – tym razem zmartwił się na dobre. – Przyjrzałem się już wszystkiemu, o czym opowiadała Mama, a wiosny wciąż nie znalazłem. W tej chwili za plecami usłyszał jakieś głosy. Odwrócił łebek i zobaczył, że od strony domów po drugiej stronie łąki zbliżało się w jego kierunku dwoje ludzi. Czym prędzej ukrył się w pobliskiej bruździe i znieruchomiał. Mniejszy człowiek i tak go jednak dostrzegł i wyciągnął w jego kierunku palec. – Tato! Tato! – zawołał. – Tam, w dole, zajaczek! Jaki malutki! – Musiał się niedawno urodzić – powiedział większy człowiek. – A to znak, że zima na dobre już robi odwrót. Przyjrzyj mu się uważnie, córeczko, tak właśnie wygląda wiosna. Tak jak ten mały szaraczek. Pięknie, prawda? No, a teraz już chodźmy, żeby tego maluszka nie przestraszyć – zakończył i biorąc mniejszego człowieka za rękę oboje z powrotem oddalili się w kierunku domów. Mały Zajaczek co tchu w piersiach pokicał do domu. – Mamo! Mamo! – wołał uradowany już od progu. – Wiosna wygląda tak jak ja! Wcale nie muszę jej szukać. Wystarczy, że popatrzę w lustro! Tylko dlaczego mi o tym od razu nie powiedziałaś? Wielka Zajęczycia pokiwała z rozbawieniem głową. – Oj synku – rzekła – chciałam ci to powiedzieć, ale jesteś taki niecierpliwy, że wybiegłeś z domu, nie czekając aż skończę. Wiosna jest piękna i niecierpliwa, właśnie tak jak małe zajaczki!





## „Zanim zakwitną zawilce”

czyli radosna twórczość naszej Pani Basi Kaczyńskiej

Zimowy zmrok zapadał nad zabytkowym zamkiem i zaczynał się zagęszczać. Zamaskowany, zły złodziejasek, zjadłszy zawczasu supę ziemniaczaną zaczął zakradać się do zamku. Nie zaplanował zwiedzania – zapragnął zdrowo się zabawić.

Zwąchawszy zdobycz i zysk zamierzał zagrabić i złupić co znajdzie. Miał zapal do złego. Zaczekał w zaroślach do pełnego zmroku. Zbliżywszy się do zamku zauważył zamkniętą zasuwę. Zaczął zastanawiać się, co zrobić. Zajrzał tam i zapowiedział - to zwykły zamek zaraz go zniszczę!. Złym zwyczajem zepsuł zasuwę i ...zardzewiałe zawiasy zgrzytliwie zaskrzypiały. Zapalił zapalniczkę i zaczął zaglądać do zakamarków zamku. Zobaczył złote zwierciadło, zabytkowy zegar i zakurzoną zbroję. Zamierzał je zabrać, bo zaprezentowały się zachęcająco. Złapał zdobycze i ... zdębiał. Znienacka zawył coś złowieszczo! A to zmyślne zmory, zjawy i zwidy, zamieszkujące zimne, zacienione zamkowe zakamarki zaczęły się w załomie, zaskoczyły złodziejaskę i zawodząc zawołały zagniewane: - „Z nim, złapiemy zakałę!”. Zachłanny zawadiaka zeszytniał, zazgrzytał zębami ze zgrozy, zawrócił i zaczął zmykać zamaszyście. Zaczepił za zagrodę, zwałił się na ziemię i złamał ząb. Zmory za nim! Zostawił więc zwierciadło, zegar i zbroję i zwiewał. „Zadowolili” się tylko zadyszka i zawiódł na swych złych zamiarach. Zmyślne zmory zmieniły zdanie, zrezygnowały z zemsty i znowu zaszyły się w zaciszu zamku. A złodziejasek zawrócił i zasnął w zaroślach, zadowolony, że nie został złapany. Zamierzał zmądrzeć....

A zima znikła, zakwitły zawilce i zazieleniły się zarośla....



# TO WARTO WIEDZIEĆ

## Rzeżucha – dlaczego warto ją jeść nie tylko od święta ?



Rzeżucha jest źródłem wielu witamin i minerałów. Zawiera dużo witaminy A, B, C, E, K, PP i mikroelementów wapnia, żelaza, kwasu foliowego, magnezu, potasu, siarki, chromu, jodu. Ma właściwości zdrowotne i kosmetyczne:

1. **Wzmacnia włosy i paznokcie** – Dzieje się tak dzięki zawartej w niej siarce. Pierwiastek ten pobudza skórę i cebulki włosowe do wzrostu.
2. **Rzeżucha ma działanie antybakteryjne**, dlatego pomoże nam w infekcjach bakteryjnych jamy ustnej oraz przewodu pokarmowego.
3. **Świetnie działa na nasz układ pokarmowy** - pobudza apetyt, usprawnia trawienie i wspomaga pracę trzustki, dlatego warto dodawać ją do tłustych i ciężkostrawnym potraw.
4. **Korzystnie wpływa na działanie tarczycy** – dzięki zawartości łatwo przyswajalnego jodu.
5. **Chroni oczy** – dzięki barwnikom zawartym w rzeżusze możemy widzieć świat w kolorach. Poza tym chroni siatkówkę oka przed promieniowaniem UV.
6. **Jest bardzo dobra na przeziębienia, zapalenie oskrzeli, zapalenie dziąseł, zapalenie pęcherza moczowego i wiele innych dolegliwości.**

## ABC domowej hodowli rzeżuchy

Hodowanie rzeżuchy jest łatwe i nie wymaga dużo pracy 😊

- Nasiona najlepiej kup w sklepie ze zdrową żywnością, bo te z ogrodniczego mogą zawierać środki chemiczne. Dokładnie je przebierz, usuwając połamane i przebarwione. Zdrowe opłucz w letniej przegotowanej wodzie, włóż do salaterki, zalej wodą i odstaw na 6 godzin, by spęczniały (będą się kleić jak namoczone siemię lniane). Wylej na sito, przepłucz i poczekaj, aż woda ocieknie.
- Potem ułóż (nie za gęsto) na wilgotnej ligninie (wacie), umieszczonej na talerzu, tacy, odwróconej doniczce, fantazyjnej salaterce albo glinianej figurce.
- Postaw w zacienionym kąciку w temperaturze 18-21° C. Nasiona można przykryć lnianą ściereczką lub gazą. Zraszaj kilka razy dziennie, żeby lignina nie wyschła.
- Kielki można zbierać już po 2 dniach. Po 6-8 dniach roślinki osiągną wysokość ok. 4 centymetrów. Gdy ostrożnie nożyczkami obetniesz listki, odrosną umożliwiając drugi zbiór.
- Jeśli przed jedzeniem przepłuczysz je wodą, będą chrupiące. Rośliny trzeba jeść na bieżąco, bo gdy za bardzo wyrosną, staną się gorzkie i stracą wartość odżywczą.





# Naturalne barwniki do jajek, czyli pomysły ekopisanki

Czy zastanawiacie się już, jak w tym roku będą wyglądały Wasze pisanki? My polecamy naturalne barwniki! Bazą są warzywa, owoce i przyprawy. Najmłodsi z pewnością będą mieli mnóstwo radości, kiedy zobaczą, jak wielkanocne jajka nabierają pięknych kolorów.

Pamiętaj też, że barwa, którą uzyskamy zależy od:

- **koloru skorupki** – do barwienia najlepsze są jajka o bardzo jasnej skorupce;
- **rodzaju i ilości substancji barwiącej** – zawsze im więcej barwnika, tym ciemniejszy kolor uzyskujemy;
- **czasu barwienia** – im dłużej jajka zanurzone są w barwniku, tym kolor będzie bardziej intensywny.

## Naturalne barwniki do jaj – lista składników:

**Cebula** – barwienie jajek w cebuli to najpopularniejszy sposób, z którego chętnie korzystały nasze babcie. Wykorzystujemy łuski cebuli - zabarwiają jajka na złoto-brązowy kolor. Jajka wkładamy do zimnej wody z cebulą i gotujemy. Do wywaru można dodać też łyżkę octu, który utwala uzyskany kolor. Możemy wykorzystać także czerwoną cebulę.

**Kurkuma, carry** – przyprawy te zabarwią jajka na złoty kolor. Na litr wody wsypujemy 3 łyżeczki kurkumy, 2 łyżki soli i 2 łyżki octu spirytusowego. Wcześniej ugotowane jajka wkładamy do wywaru i pozostawiamy tak na około 3 godziny (a nawet dłużej, jeśli chcemy uzyskać bardzo intensywny kolor).

**Buraki** – zabarwią jajka na różowo-fioletowy kolor. 2 buraki kroimy w plastry i zalewamy litrem wody z dodatkiem 3 łyżek octu spirytusowego i 2 łyżek soli. Do wywaru wkładamy surowe jajka i gotujemy. Jajka po ugotowaniu mogą "poleżeć" jeszcze w wywarze.

**Szpinak** zabarwi jajka na zielono. Ze świeżego, posiekanego szpinaku gotujemy wywar - dodajemy też 2 łyżki octu. Później wkładamy do niego ugotowane już jajka (leżakują w wywarze aż nabiorą odpowiedniego koloru). Na zielono zabarwi także młoda trawa, pietruszka oraz pokrzywa.

**Czerwona kapusta** zabarwi jajka na kolor niebieski lub fioletowy. 1 małą główkę kapusty kroimy i zalewamy wodą, gotujemy około 30 minut. Wywar odcedzamy, dodajemy 3 łyżki octu i 1 łyżkę soli, wkładamy do niego ugotowane jajka – w zależności od tego, jak długo będą „leżakować”, to kolor będzie bardziej intensywny. Na fioletowo zabarwia także wywar z jagód i borówek.

**Marchew i dynia** zabarwiają jajka na pomarańczowo. Aby uzyskać tę barwę, jajka należy ugotować w wywarze z któregoś z tych warzyw (z dodatkiem łyżki octu) - ścieramy je na tarce, gotujemy razem z jajkami.

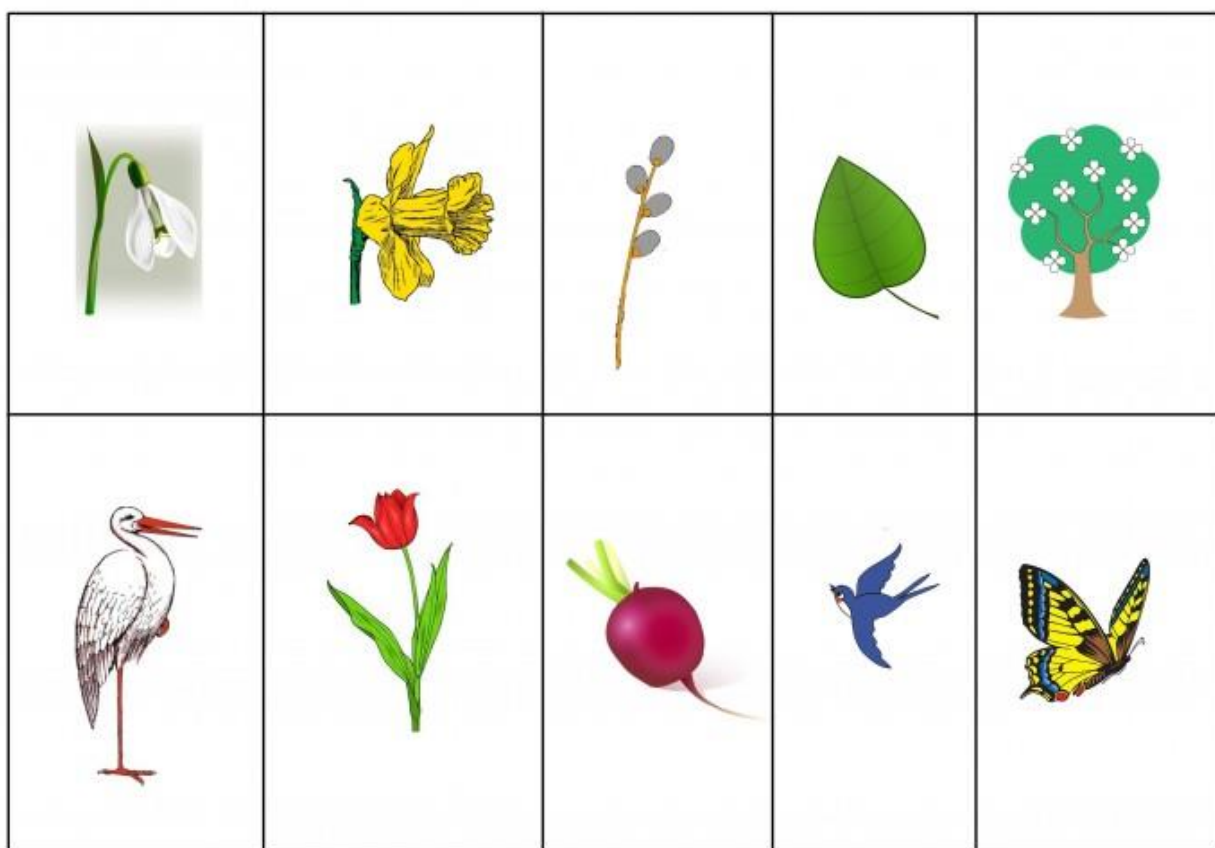
Zabarwione i osuszone jajka można natrzeć odrobiną oliwy z oliwek - będą pięknie błyszczwały!



## Wiosenne zabawy – dla przedszkolaka

Wiosna już od jakiegoś czasu gości za oknami. Czasami co prawda mniej, bo wiadomi – kwiecień plecień, ale jednak jest. Pora więc na listę na której znajdziecie wiosenne zabawy na dworze dla przedszkolaka. Jest to część pierwsza listy.

**1. Wyprawa w poszukiwaniu pierwszych oznak wiosny** Zróbcie sobie spacer skupiając się na kwiatach oraz innych zwiastunach wiosny np. pączkach na drzewach. Każde napotkane oznaki wiosny, który dostrzeżecie spróbujcie narysować.



**2. Wyprawa z lupą** – zamiast lornetki możecie też wziąć lupę i oglądać z bliska kwiaty, trawę, robaki, pączki na drzewach, czy śmieci.

**3. Spacer po lesie** – w lesie zawsze można znaleźć coś ciekawego. Wiosna nie jest wyjątkiem.

**4. Wyprawa z lornetką** – jeśli macie lornetkę, warto może ją przewietrzyć. Oczywiście możecie udać się gdzieś w celu np. obserwowania ptaków, ale

zazwyczaj dziecku wystarczy, że wyjdzie na dwór z lornetką i przez nią będzie oglądać okolicę.



5. **Nowy plac zabaw** – rozejrzyjcie się w okolicy. Wiosna to dobry moment na zmiany, może macie gdzieś niedaleko jakiś plac zabaw, na którym jeszcze nie byliście? A może wybierzecie się gdzieś dalej – taka wyprawa też może być ciekawa.

6. **Spacer po lesie** – w lesie zawsze można znaleźć coś ciekawego. Wiosna nie jest wyjątkiem.

7. **Obserwowanie ptaków** – może być to zwykły spacer z nastawieniem na ptaki. Posłuchajcie jak śpiewają. Przypatrzcie się, jakie to ptaki macie w okolicy. Czasem można się zdziwić. Możecie też wybrać się na spacer z jakimś atlasem ptaków. Albo możecie zrobić swój własny dziennik ptaków. Wybierzcie kilka, które najczęściej można spotkać w okolicy, wydrukujcie ich zdjęcia z internetu. Każde wklejcie na oddzielnej stronie zeszytu. Zostawcie też kilka stron na niespodzianki. Podpiszcie. A potem wspólnie z dzieckiem obserwujcie je – co jedzą, gdzie je spotykacie, jak wyglądają, czy odlatują na zimę, w zasadzie co Wam tylko przyjdzie do głowy. Taki projekt można ciągnąć i ciągnąć.

8. **Malowanie przez korę** – kartka, kredka (najlepiej świecowa) i drzewo. Z połączenia tych trzech rzeczy mogą powstać obrazki z naprawdę ciekawymi fakturami. Wystarczy przyłożyć papier do pnia drzewa i zamalować kredką.



9. **Klasy** – zabawa z dzieciństwa. Może warto przekazać ją następnemu pokoleniu



10. Wiosna bez **gry w piłkę**, to nie wiosna. Możecie kopać, rzucać, odbijać, zbijać, pobawić się w „kolanko”... Przypomnijcie sobie co robiliście z piłką, zanim staliście się dorośli i poważni. I pokażcie to Waszym dzieciom.

11. **Chodzenie na bosaka** – co prawda wiosna jaka jest każdy widzi, ale w cieplejszy dzień chyba nic nie szkodzi, żeby chociaż na kilka minut zdjąć buty i skarpetki. Sprawdzić jak się chodzi po trawie, piachu, a nawet chodniku.

12. **Praca w ogródku** – jeśli macie ogródek, warto dopuścić dziecko do pomocy. Przynajmniej od czasu do czasu. A może możecie mu zrobić jakąś własną grządkę.

13. **Sprzątanie okolicy** – też przeszkadzają Wam śmieci, które leżą na każdym kroku? Może warto pokazać dziecku, że my też jesteśmy odpowiedzialni za naszą okolicę? Weźcie worek (albo worki jeśli chcecie od razu segregować), kilka par gumowych rękawiczek i ruszajcie do akcji. A kto wie, może pośród śmieci znajdziecie też jakiś skarb.

14. **Malowanie kredą** – wiosenny standard. Pora wyciągnąć kredę i kolorować ten świat.

15. **Polowanie na robaki** – oczywiście pokojowe. Zróbcie obrazkową listę robaków. Biedronka, pszczoła, mucha, gąsienica, pajak, ślimak, kowal bezskrzydły... co tam uważacie za stosowne. Dajemy dziecku tą obrazkową listę i długopis. Co znajdzie, to skreśla. Aż uda mu się skreślić całą listę. Możecie też zrobić sobie zawody na łące. Komu pierwszemu uda się znaleźć te wszystkie owady?

16. **Posadźcie coś na balkonie** – jeśli nie macie ogródka, to może warto posadzić coś chociaż na balkonie? Może zioła, kwiatki, albo chociaż trawę. Pamiętajcie tylko, żeby wciągnąć dziecko do dalszej opieki nad roślinami, a nie ograniczać się tylko do samego posadzenia. Może to być dobra forma nauki odpowiedzialności, a w razie czego, straty są mniejsze niż w wypadku np. psa.





# KĄCIK LOGOPEDY



## Bajka artykulacyjna

### WIOSENNE PRZEBUDZENIE

W niedźwiedziej gawrze było ciemno i cicho. Jak każdej zimy niedźwiedź Eustachy smacznie spał. Głośno chrapał (**chrapiemy**). Od czasu do czasu przewracał się na drugi bok i pomlaskiwał przez sen (**mlaszczemy**). W pewnym momencie zerwał się z podłogi i głośno krzyknął „Jak dobrze, że to był tylko sen!”.

Misiowi śniło się, że przebudził się z zimowego snu i jak na porządnego niedźwiedzia przystało poszedł nad strumień wyszorować zęby (**dotykamy językiem do każdego zęba po kolei**). Po umyciu zębów rozejrzał się dookoła (**oblizujemy wargi zataczając koło**) i zobaczył, że nic nie zieleni się ani nie słychać śpiewu ptaków. Słońce schowane było za chmurami, a na gałęziach nie było ani jednego zielonego listka. „Wiosno, gdzie jesteś?” – zapytał cichutko Miś. Wtedy zza drzewa wychyliła się Pani Wiosna i pomachała do Niedźwiedzia (**najpierw machamy ręką, a potem dotykamy językiem na przemian do lewego i prawego kącika ust**). Spojrzała groźnie na Niedźwiedzia i powiedziała: „To kara za obżarstwo Misiu Eustachy”. Niedźwiedź przypomniał sobie wówczas, jak któregoś jesienno wieczoru zajadał się miodem (**żujemy pokarm z zamkniętymi ustami**) i podeszła do niego Niedźwiedzica Maryla. Poprosiła wtedy grzecznie „Podziel się ze mną proszę. Jestem głodna”. Eustachy nie zważając na prośbę koleżanki poklepał się tylko po brzuchu, oblizał brudny pysk (**oblizujemy językiem wewnętrzną stronę zębów**), parsknął (**parskamy wargami**) i powiedział „Radź sobie sama Marylo”. Pani Wiosna powiedziała „Odchodzę. Wracaj do swojej gawry i śpij dalej. Niech zima króluje!”, po czym zniknęła wśród drzew, a zima panowała dalej.

Niedźwiadek nagle przebudził się „O!” (**okrągłe wargi**), przeciągnął się (**przeciągamy się i ziewamy szeroko otwierając jamę ustną**) i powoli wyszedł ze swojej jamy. Eustachy siedział przez chwilę zamyślony przed swoją jaskinią i cieszył się, że głodna Maryla to tylko zły sen... Miś myślał „Przecież pomogłem już nie raz swoim przyjaciom w potrzebie!” (**szeroki uśmiech, wargi zaciśnięte**). Po chwili rozejrzał się (**dotykamy językiem na przemian górnej i dolnej wargi**) i spostrzegł, że trawa się zieleni, a na niebie nie ma ani jednej chmurki. „Dobrze, że nie myślę tylko o sobie. Przyjaciom trzeba pomagać” pomyślał i uśmiechnął się, bo na

szczęście jak co roku przyroda obudziła się do życia z zimowego snu (**szeroko uśmiechamy się z zaciśniętymi wargami**).





# KĄCIK MAŁEGO SMAKOSZA



## Wiosenne kanapeczki:

Kanapka jest pożywną, smaczną i zdrową przekąską. Zwłaszcza, że w sprytny sposób można w niej ukryć wiele witamin zawartych w warzywach. Bo przecież każda mama wie, że często z trudem można namówić dziecko na zjedzenia plasterka pomidora, papryki czy ogórka.

Małe kromeczki mieniące się kolorami, wycięte z nich bajkowe postacie, czy wesołe zwierzątka. Obok takich kanapek nikt nie przejdzie obojętnie, nawet największy niejadek. A odrobina fantazji sprawi, że kanapeczki będą ucztą nie tylko dla podniebienia, ale i dla oczu. Dodatkowo przygotowanie ich będzie świetną zabawą dla całej rodziny.

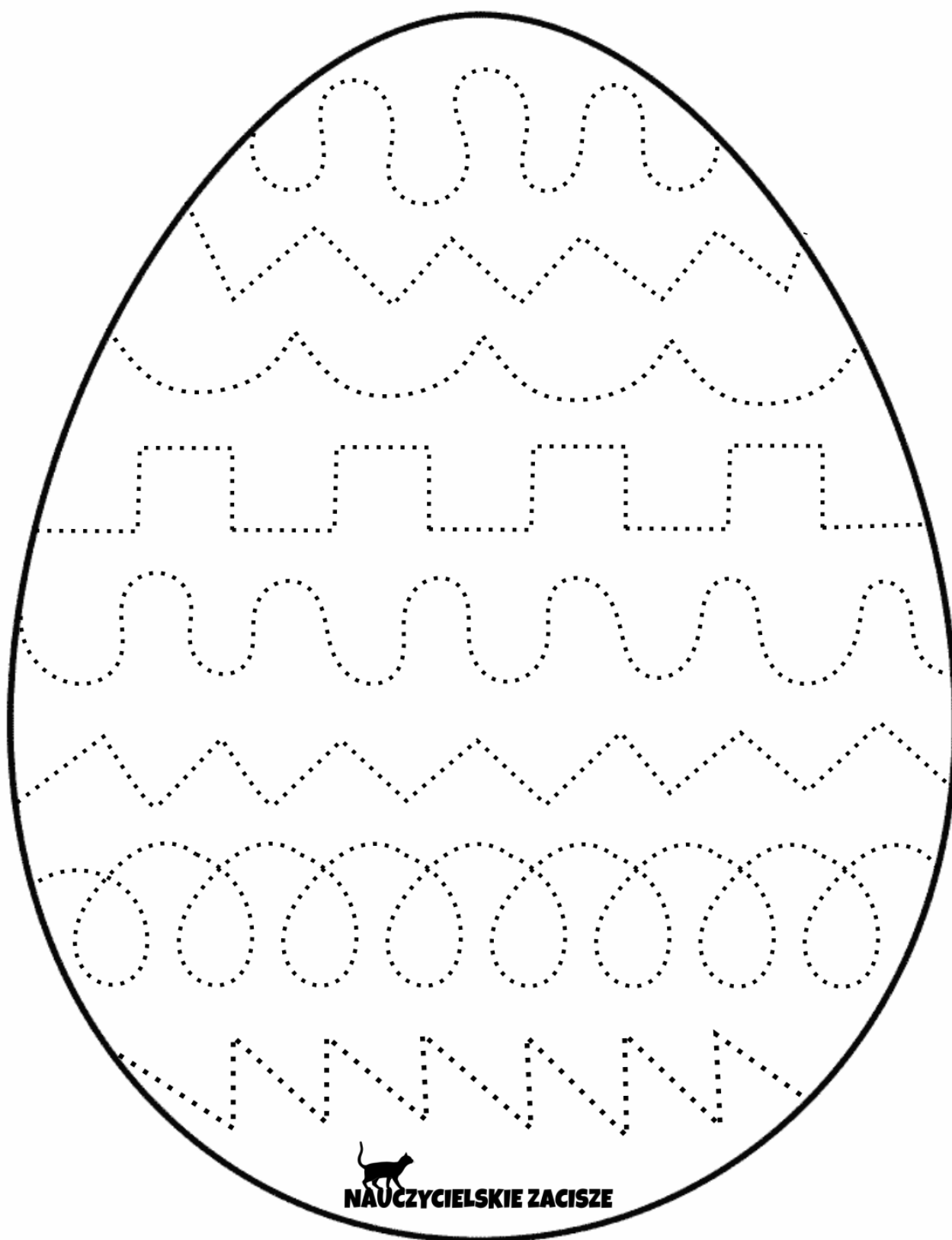
**Przygotujcie pieczywo jasne i pełnoziarniste, jajka ugotowane na twardo, twarożek, ser żółty, wędliny, kabanosy i całe mnóstwo świeżych i kolorowych warzyw, np. sałatę, papryki, pomidora, ogórka, rzodkiewki, szczypiorek. Przydadzą się również czarne oliwki.... i do dzieła!**



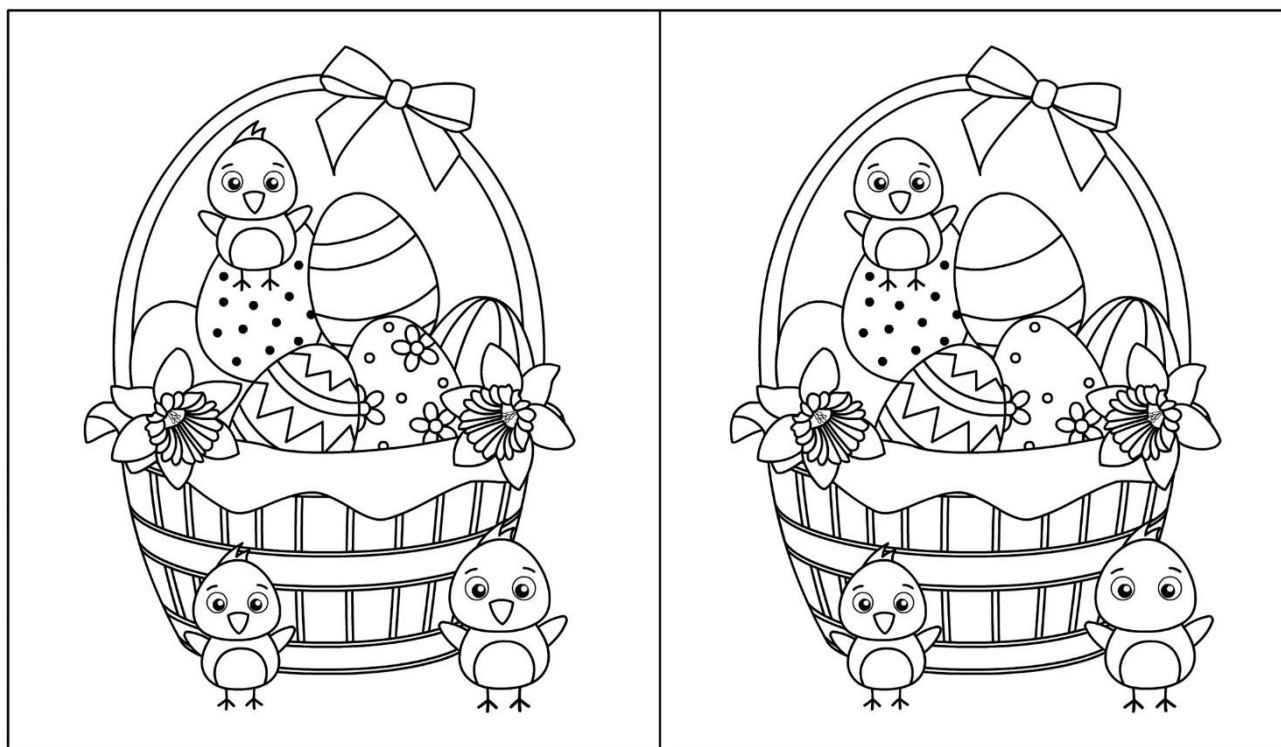
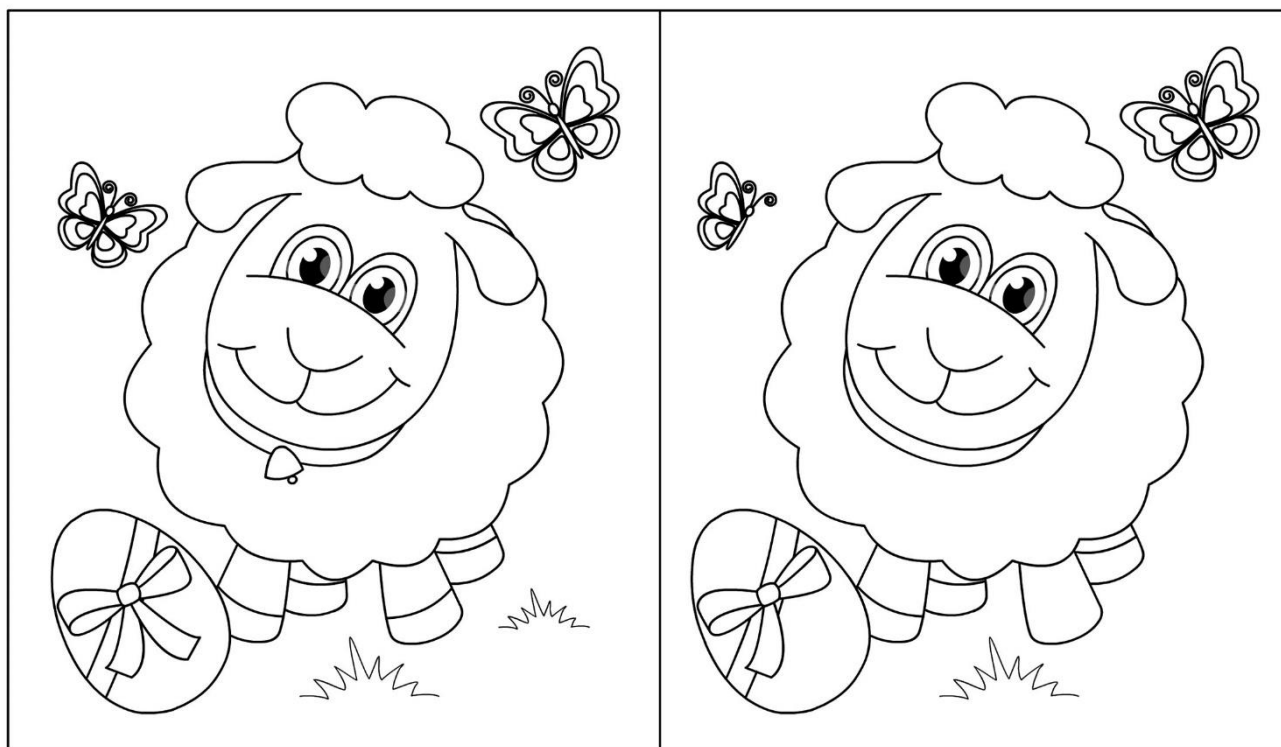
Źródło: Polki.pl Sylwia Mikołajczak

# KĄCIK MALUCHA I STARSZAKA

Rysuj po śladzie



# Znajdź 5 różnic

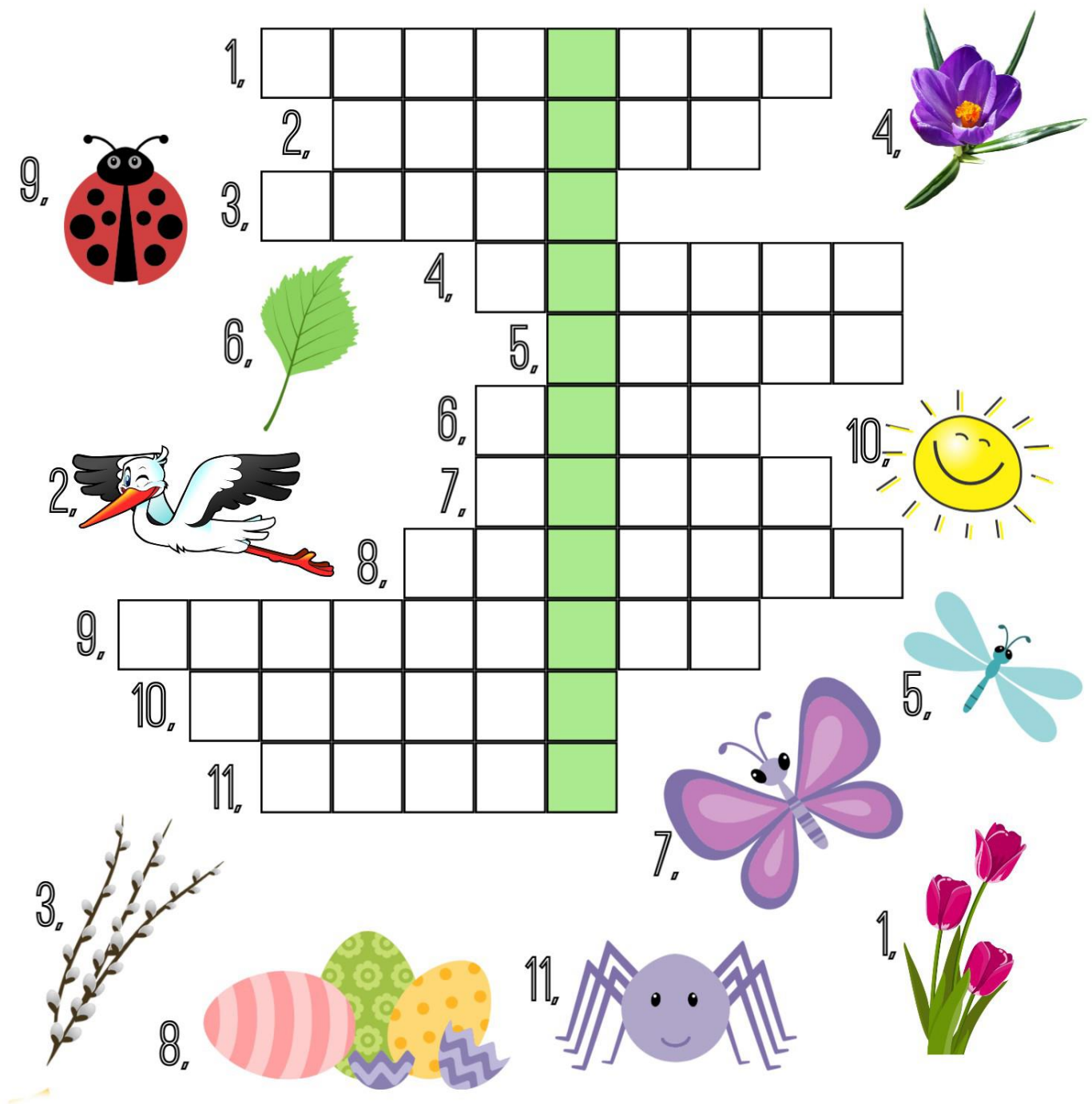




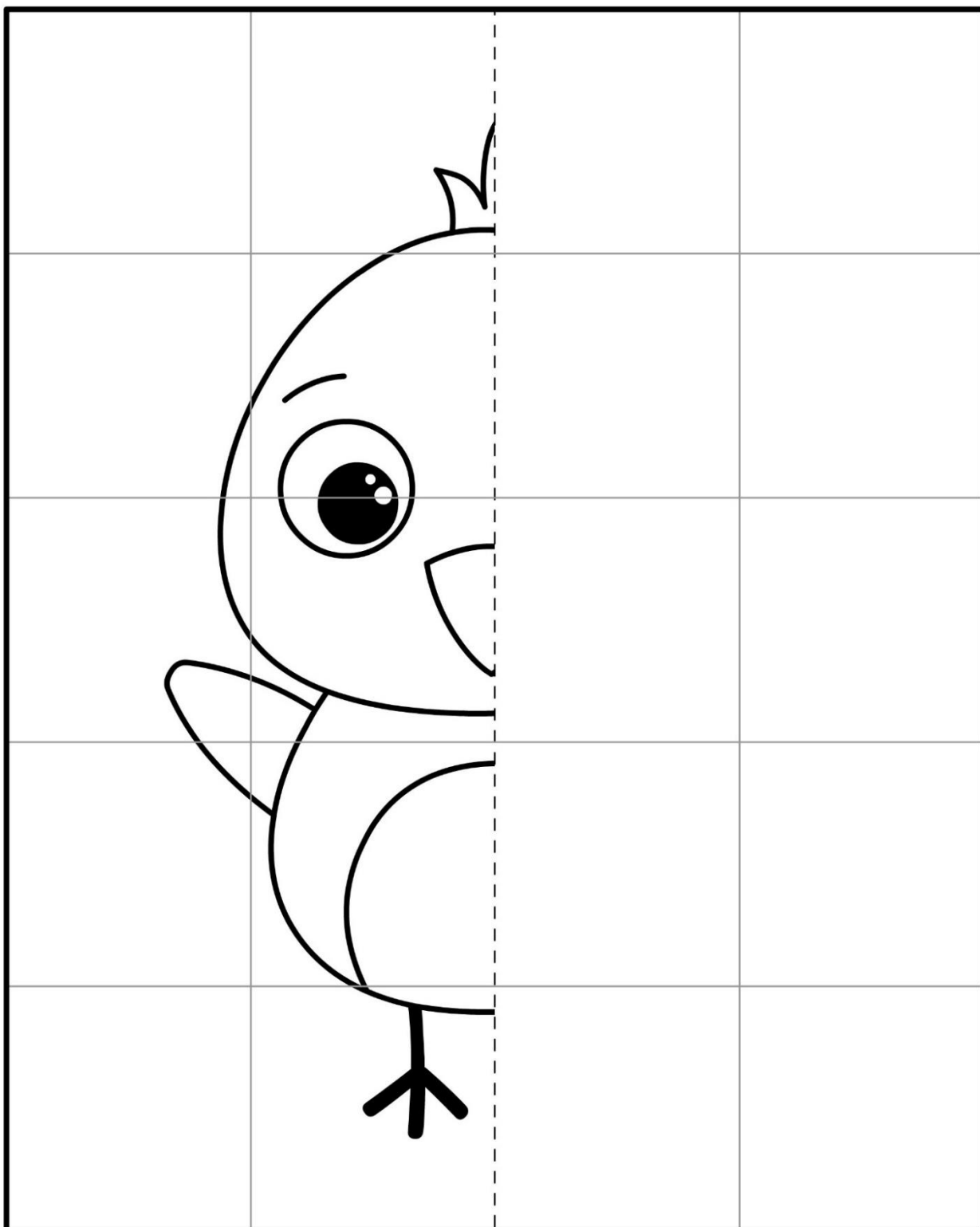
# Wiosenna krzyżówka

Rozwiąż krzyżówkę wpisując nazwy obiektów przedstawionych na obrazku.

Hasło utworzy jeden symbol wiosny.



Dorysuj drugą połowę obrazka.



# KĄCIK KREATYWNEGO PRZEDSZKOLAKA



## Kurczaczki z małych paluszków kartka Wielkanocna

Wystarczy kciuk lub palec wskazujący zamoczyć w żółtej farbie (maluszki w farbie do malowania palcami, starszaki w plakatówce), odcisnąć w kilku miejscach na kartce, a po wyschnięciu domalować flamastrem oczka, dziób i nóżki kurczaka. Pierwsza kartka gotowa!

